Nʀᴇʀ 74

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 20 Czerwca v. s. 1823 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności.

Na sessyi powszechnego zebrania Towarzystwa Dobroczynności, w dniu 3 p. mca maja odbytey, wybrani zostali Urzędnicy i Członkowie czynni, na rok normalny Towarzystwa do miesiąca kwietnia przyszłego 1824 roku, następni:

Prezydentem Towarzystwa: Metropolita Rzymskich w Rossyi Kościołów, Arcy-Biskup Mohilewski i Administrator Biskupstwa Wileń. Kawaler Orderów, Stanisław Siestrzencewicz Bohusz.

Prezydentem 1go wydziału: Andrzey Bucharski Akt. Radca Stanu i Kawaler.— *Zastępcą:* Józef Wawrzecki Jenerał woysk polskich i Kawaler.

Prezydentem 2go wydziału: X. Tadeusz Kundzicz Biskup Anastazyyski i Kawaler.— *Zastępcą:* Ignacy Lachnicki Kamerjunker dworu Jego Imperatorskiey Mości.

Prezydent 3go wydziału: Maciey Barankiewicz Med. i Chirurgii Doktor — *Zastępcą:* Jerzy Gutt urzędnik farmacyi.

Podskarbim Towarzystwa: Maciey Szulc urzędnik farmacyi i Kawaler.

Dyrektorem domu: Robert Kleczkowski były Vice-Marszałek Trocki.

Sekretarzem Towarzystwa: Ignacy Jundziłł Koll. Asessor i Kawaler.— *Zastępcą:* Jan Rychter Sekretarz 1go wydziału i Kawaler.

Członkowie czynni do 1go wydziału: Jan Chodźko b. Prezydent Sądu Głów. Mińsk. i Kawaler. Jan Rudomina Kommissarz Sądowy Edukacyyny Litew. X. Smolski Kanonik Wileński. Szymon Malewski Radca Stanu i Kawaler. Antoni Marcinowski Kawaler orderu ś. Anny 3ciey klassy. Stanisław Zakrzewski Szef b. g. w. Eustachy Zabiełło b. Asessor Sądu Głów. Wileń. Kawaler.

Członkowie do 2go wydziału: Mikołay Abramowicz Kamerjunker dworu Jego Imperatorskiey Mości i Kawaler. Adam Hrabia Günther. Karol Hrabia Czapski Kom. Sądowy Edukacyyny Litew. Tomasz Życki Radca Stanu Professor wysłużony w Uniwersytecie Wileń. Józef Kończa. Bogusław Białobłocki Regent graniczny. Benedykt Puciłowski Szamb. b. d. Polsk.

Członkowie do 3go wydziału: Karol Wagner Urzędnik farmacyi Prezydent Kollegium Ewangielickiego, Maciey Szulc Urzędnik farmacyi i Kawaler. Wacław Pelikan Professor w Uniwersytecie Wileń. Michał Machnauer Urzędnik farmacyi. Ignacy Woelk Urzędnik farmacyi. Jerzy Reykowski Med. i Chir. Doktor. Andrzey Seyffert Med. i Chir. Doktor. August Becu Professor Medycyny w Uniwersytecie Wileń. Radca Stanu i Kawaler.

Opiekuni ubogich 12 cyrkułów miasta Wilna:

Części 1szey Cyrkułu 1go: Karol Wagner.
— — — *Cyrkułu 2go:* Maciey Szulc.
— — — *Cyrkułu 3go:* Wincenty Malinowski Burmistrz Magistratu M. Wilna.
— — — *Cyrkułu 4go:* X. Wawrzyniec Mańkowski Przeor Klasztoru Wileń. Karmelitów W.W. SS.

Części 2giey Cyrkułu 1go: Antoni Fiorentini.
— — — *Cyrkułu 2go:* Karol Gosztowt.
— — — *Cyrkułu 3go:* Jan Buksza Radny Magistratu M. Wilna.
— — — *Cyrkułu 4go:* X. Zaba Dominikan z Klasztoru Łukiskiego.

Części 3ciey Cyrkułu 1go: Alexander Zołkowski.
— — — *Cyrkułu 2go.* X. Herkulan Kiernowski Bernardyn.
— — — *Cyrkułu 3go:* Karol Gayn.
— — — *Cyrkułu 4go:* X. Kamiński Kanonik Lateraneński od śgo Piotra.

Obywatel powiatu oszmiańskiego, były prezydent tamteyszego sądu ziemskiego, Samuel *Wołk*, powodowany litością nad cierpiącymi chrześcianami w więzach tureckich, na okup tych nieszczęśliwych ofiar z niewoli niewiernych, i dla wydobycia ich z rąk nieludzkości, stosownie do odezwy Arcy-Biskupa mińskiego i litewskiego *Anatolego*, przysłał do JW. Zarządzającego Guberniją, Wileńskiego Vice Gubernatora Rzeczywistego Radcy Stanu i Kawalera *Horna*, 1500 rubli. Tak chwalebny w miłości chrześcijańskiey i prawdziwey ludzkości postępek, zasługuje bydź do powszechney wiadomości podanym.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 12 czerwca.

Podług gazety *Le Conservateur Impartial*, Cesarz Jegomość ozdobić raczył orderem ś. *Alexandra Newskiego*, przenaywielebnieyszego *Filareta*, arcybiskupa moskiewskiego i kołomieńskiego, członka Nayświętszego Synodu i Kommissyi szkół duchownych. Radca tayny *Ribeaupierre*, dyrektor bankow handlowego i pożyczkowego, udarowany brylantowaną ozdobą orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Podług *Ruskiego Inwalida*, naylaskawiey mianowani kawalerami: orderu *ś. Anny 2giey klassy z brylantami*, wydziału jeneralnego kwatermistrzowskiego Królewstwa Polskiego podpółkownicy *Prądziński* i *Hauke*; tegoż orderu i klassy *bez brylantow*, zarządzający kamyszyńskim solnym rządem. radca kollegialny *Pietrow*. Tegoż orderu *3ciey klassy*: radca tegoż rządu, radca tytularny *Mironicz*; wydziału jeneralnego kwatermistrzowstwa Królestwa Polskiego porucznicy *Giż* i *Jaroczewski*, i uwolniony ze służby kapitan *Korabiewski*; dozorca włości poczynkowskiey. 8mey klassy *Warfołomiejew*; obywatel charkowski, radca tytularny *Horpinczykow*, i starszy adjutant oddzielnego korpusu sibirskiego sztabs-kapitan 27go półku strzelców *Drobieo*. Orderu ś. *Włodzimierza 4tey klassy*: dozorca stada strzeleckiego 8mey klassy Baron *Szlippenbach*; dozorca włości skopińskiey 10tey klassy *Dżeżeley* i wydziału jeneralnego kwatermistrzowstwa Królestwa Polskiego kapitan *Chrzanowski*.

Cesarka akademija nauk, za naywyższém zezwoleniem Jego Cesarskiey Mości, zakupiła kosztowny gabinet starożytnych medalow Hrabiego *Suchtelen*, złożony więcey jak z 11,000 sztuk srebrnych, złotych i bronzowych.

Cesarskie towarzystwo ekonomiczne Petersburskie, dnia 5 maja, przez posiedzenie publiczne, obchodziło 58mą rocznicę swojego założenia. JW. *Siestrzencewicz*, metropolita kościołow katolickich,

złożył urząd prezydenta, przez 10 lat sprawowany, a wybrany został na jego mieysce, jednością głosow, JW. *Mordwinow* admirał.

Kurs petersburski d. 8 czerw: dukat hollenderski nowy 11 r. 80 kop.. Zmiana złota 2 r. 90 kop. 2 r. 91 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72½ kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 6% assygn. po — 100 — } procentow
6% brzęczącą monetą — 98 —
5% takąż - - - — 82¼ —

Królestwo Polskie.

Podług *Kuryera warszawskiego* z dnia 12 czerwca: JO. Xiążę Namiestnik Królewski, powrócił do Warszawy. JW. Naryszkin, Wielki Podkomorzy J. C. M. Kanclerz wszystkich orderow rossyyskich, po kilkotygodniowym pobycie w *Warszawie*, dzisia wyjechał do wód zagranicznych.

Wielkie Xięztwo Poznanskie.

Poznań dnia 17 czerwca.
(z *Gazety Warszawskiey*.)

Dziś będziemy mieli szczęście oglądać Jego Królewską Mość, następcę tronu. JO. Xiążę Namiestnik W. Xięztwa Poznańskiego, tudzież JWW. Jenerał porucznik *Roeder*, główny dowódca 5go korpusu, i naczelny Prezes W. Xięztwa Poznańskiego *Zerboni di Sposetti*, wyjechali na iego spotkanie do *Kargowy*.

Francya.

Paryż dnia 10 czerwca.
(z *Gazety Warszawskiey*.)

Ostatnia ogłoszona już wiadomość, odebrana przez telegraf z *Madrytu* nie była pod d. 8 lecz 6 czerwca; co dzisieyszy *Monitor* prostując, dodaje, iż wiadomość ta nie w 10 godzin, lecz w półtrzecia dnia mniey dwiema godzinami nadeszła do tuteyszey stolicy.

Gazeta madrycka umieściła okolnik wydany d. 30 z. m. do dowódców w prowincyach, nakazujący, aby dopomagali utworzeniu korpusu ochotników dla oswobodzenia Króla i rodziny jego.

Dnia 11 czerwca. Margrabia *Tataru*, poseł nasz przy Królu *Ferdynandzie*, a w ciągu niewoli jego przy regencyi hiszpańskiey, wyjechał ztąd wczora do *Madrytu*. Słychać, iż podobnież mianowani posłowie rossyyski, austryacki i pruski, wkrótce także wyjadą. Hrabia *Brunetti* pożegnał już wczora Króla Jmci na prywatnem wysłuchaniu. Pan *Butainlin*, Cesarsko-rossyyski półkownik i adjutant skrzydłowy N. Cesarza Jmci *Alexandra*, wyjechał wczora do *Madrytu*.

List z *Gerony* pod d. 6 b. m. wyraża: „Wszyscy podróżni, przybywający z *Barcellony* zgodnie twierdzą, iż tam nadzwyczayne zaburzenie umysłów i wielkie nieukontentowanie panuje. Zaczyna już brakować żywności. Rzemieślnicy nie mają roboty. Dowódcy rewolucyonistów widzą ze strachem bliski koniec ich sprawy. W mieście jest dwojaka milicya, jedna składa się z zagorzałych konstytucyonistów, a druga ze spokoynych obywateli; ci ostatni nazywają się *Milicianos Forrados*. Zdaje się, iż rewolucyoniści uważają ich za nieprzyjaciół swoich, i myśleli już o ich rozbrojeniu, lecz nie czując się na mocy, zaniechali tego środka. *Milans* i *Llobera* są w *Barcelonie*. Rozeszła się wieść, iż pisali do *Miny*, aby się z nimi zamknął w mieście, gdyż ustawiczny jego pochod w tę i owę stronę pustoszy kray, i obywateli rozjątrza przeciwko niemu. Zdaje się, iż główna kwatera marszałka *Moncey* będzie przeniesioną do *Granolles*, dokąd już udał się jenerał *Curial*.“

Dziennik gwiazda z dnia 9 b. m. zawiera następujący list z *Bajonny* pod d. 30 maja: „Kardynał patryarcha lisboński, który przeszło od roku mieszkał w tuteyszem mieście, wyjechał dziś rano, dla przewodniczenia regencyi portugalskiey w czasie niewoli Króla *Jana VI*. Udał się naprzód do *Valladolid*, a ztamtąd do *Zamora*, gdzie jest główna kwatera Hrabiego *Amarantego*, który dowodzi 3 półkami jazdy, półkiem piechoty, batalionem 12go półku liniowego i kilku oddziałami rozmaitych korpusów, co wszystko wynosi przeszło 6000 ludzi; ma oraz kilka dział polowych.“

Dnia 12 czerwca. Według wiadomości z *Madrytu* pod d. 6 b. m. dywizya jenerała *Bourke* znayduje się od d. 31 maja w *Leon*. O korzyściach, jakie jenerał *Laroche Jacquelin* odniosł d. 2 b. m. pod *Astorga*, dodać wypada, iż francuzi mieli tylko 300 ludzi, a tylna straż nieprzyjacielska, na którą uderzyli, liczyła 700 piechoty i 300 jazdy. Odparto ją o 3 ćwierci mili od miasta; utraciła zaś blisko 15 ludzi w zabitych, a 150 w jeńcach, między którymi znayduje się marszałek polny i szef szwadronu.— D. 5 b. m. przybył do *Madrytu* podróżny godny wiary z *Sevilli*, zkąd d. 2 b. m. wyjechał. Donosi, iż tam panuje nadzwyczayne wzburzenie umysłów, i że batalion morski postanowił nie dozwolić na wywiezienie Króla z *Sevilli* wbrew woli jego: „Wiadomość ta (pisze dziennik *Rozpraw*), na którey urzędowości, polegać można, jest nowym dowodem, ile dziennik *Sternik* kocha prawdę. Ogłosił wczora wieczorem, iż *Ferdynand VII* z całą rodziną swoją i posłem angielskim, wyjechał d. 27 maja do *Kadyxu*. Straż krolewska (dodał) składała się z 9,000 milicyi i 5,000 woyska liniowego. Dziennik *Goniec francuzki* daley się jeszcze posunął. Donosząc podobnież o wyjeździe Króla, wspomina oraz o zapale, z jakim tak Manarchę jako i rząd oczekują w *Kadyxie*. Trudno jest bydź dokładnieyszym i prawdziwszym od wydawców obu tych dzienników: bo nie podobna, aby kogo bardziey obchodziła podróż Króla hiszpańskiego, jak ich.“

3000 rojalistów hiszpańskich składa przednią straż korpusu francuzkiego, który z *Madrytu* ciągnie przez *Kordowę* do *Sevilli*. Garstka woyska konstytucyynego, pozostała przy półkowniku *Abad*, zwanym *Chaleco*, rozchodzi się na różne strony, choć jeszcze nie przybyła do *Sierra Morena*. Wszystko obiecuje, iż woysko francuzkie bez odporu przeydzie sławny wąwóz pod *Depena Perros*, i że tam nie stoczy bitwy równie jak przy *Samo Sierra*. Lud hiszpański uważa wszędzie francuzów za oswobodzicieli swoich. Drugi korpus rojalistów hiszpańskich, wynoszący blisko 4,000 ludzi, ciągnie z jenerałem *Bourmont* i posuwa się w Estremadurze, w celu udania się podobnież do *Sevilli* przez *Truxillo* i *Merida*. Jeśliby stany przenieść się miały do *Badajoz*, co jednak nie jest podobném do prawdy, natenczas wspomniony korpus i tam ruszy. Regencya w *Madrycie* urządza nanowo gwardyą królewską, która d. 7 lipca r. z. składała się z 3,000 wiernych żołnierzy, a teraz wkrótce będzie przyprowadzona do zupełney swojey liczby. Syn nieszczęśliwego *Miralesa* trzyma *Venasque* w zamknięciu; oddział jego wynosi 300 ludzi.

Marszałek polny *Zorraquin*, szef głównego sztabu korpusu *Miny* umarł w *Kardonie* z ran odniesionych dnia 26 z. m. pod Vich. Donosząc o tém dziennik *Rozpraw* przydał następujące uwagi: „Pisma publiczne wspominają o śmierci *Zorraquina* jako o wypadku, który jenerała *Minę* bardzo zasmucił; czemu tém bardziey wierzmy, iż wiemy, ile *Zorraquin* należał do działań woyska hiszpańskiego w Katalonii. Postępowano zawsze podług rady jego, jako szefa głównego sztabu; *Mina* bowiem umie tylko prowadzić woynę urywkową. Gdy *Mina* został mianowany dowódcą woyska w Katalonii, bardzo dobrze wiedziano w *Madrycie*, iż talenta jego nie mogą mu zjednać naymnieyszego zaufania u innych oficerów hiszpańskich, równie jak on walecznych, a biegleyszych w sztuce wojenney od niego; że zaś koniecznie chciano korzystać z dawnieyszey sławy *Miny* i przywiązania jego do rewolucyi, mianowanemu więc dowódcą woyska przydano jenerała *Zorraquin*, na szefa głównego sztabu jako oficera szacowanego z talentów, który wkrótce pozyskał szacunek całego korpusu i samego *Miny*. Jakoż *Zorraquin* właściwie dowodził woyskiem; *Mina* był tylko posłuszny radom, albo raczey rozkazom jego z powolnością, która mu zaszczyt przynosi. *Zorraquin* urządził woysko katalońskie, które samo tylko da-

wało dotąd niejaki odpor francuzom. Nienagrodzona strata jego okaże się wkrótce przez wahające się obroty *Miny*, i przez błędy, które, albo on sam, albo oficer mniey biegły, niż *Zorraquin* popełni. Następcą nieboszczyka ma bydź jenerał *Milans*, co jednak jeszcze jest niepewną pogłoską. *Milans* jest bardzo dobrym do prowadzenia urywkowey woyny, czego dowiódł w kampanii przeciwko *Napoleonowi*, kiedy z oddziałem swoim tak działał w Katalonii, jak *Mina* w Nawarrze; jest oraz walecznym i gra znakomitą rolę w dziejach rewolucyi hiszpańskiey, gdy należał do spisku *Lacy*, i wówczas z trudnością przez śpieszną ucieczkę potrafił uyść kary, jaka herszta spisku spotkała. Nie ma jednak nauki, potrzebney do kierowania regularnem woyskiem. Z drugiey strony przyznać trzeba, iż woysko *Miny*, w obecnym swoim stanie, jest właściwie tylko korpusem gierillasów; bo jakże można nazwać woyskiem, takie woysko, które bez artylleryi i jazdy ciągnie manowcami i po przepaściach? *Zorraquin* był w latach 1820 i 1821 członkiem stanów; należał wtedy do umiarkowanego stronnictwa, zasiadał w kilku kommissyach, i trudnił się ważnemi pracami przy nowém urządzeniu woyska. Nie miał daru wymowy, i dla tego podobno mało o nim wiedziano za granicą. Wreście posiadał wszystkie przymioty, które znaczenie i wpływ na zgromadzeniach politycznych zjednać mu mogły. Miał lat blisko 44.“

Dnia 13 *czerwca.* Podług nayświeższey wiadomości odebraney przez telegraf od Hrabiego *Guilleminot*, a datowaney w *Madrycie* d. 9 czerwca o godzinie 10tey zrana, woysko portugalskie oświadczyło się d. 27 maja przeciwko konstytucyi. Infant *Don Michał* jest na czele tego kroku, za którym poszła cała osada oprócz jednego tylko półku. Król zaręczył nanowo przywiązanie swoje do konstytucyi. Stany ogłosiły się nieustającemi, i sessya d. 30 maja była bardzo burzliwą. Monarcha mianował nowych ministrów i wybrał ich zpomiędzy członków stanów. (*Monitor* dodaje, iż gdy dżdżyste powietrze przeszkadza wiadomościom telegraficznym, nie można więc z pewnością sądzić, czyli powyższe doniesienie jest całkowite.)

Podpółkownik Hrabia *Ison* przesłał ministrowi woyny następujący raport, pisany z *Puycerdy* d. 7 b. m.: „Wczora o godzinie 5tey zrana dowiedziałem się, iż oddział, który Romagosa wysłał przeszłey nocy na rozpoznanie z *Belver* ku *Martinet-Mantella* i *Santa Lugina*, wszędzie zastał nieprzyjaciela. Jenerał ten cofnął się ku *Isobals*, zostawiwszy 3 kompanie w *Belver* i *Taldindre*. O godzinie 8 dowiedziałem się o małey sile nieprzyjacielskiey i powtórném ruszeniu *Romagosy* ku *Belver*. O godzinie 9 tabory rojalistów hiszpańskich przybyły z *Isobals* do *Belver*. O godzinie 10tey *Romagosa* wszedł z korpusem swoim do *Puycerdy*. Trzy odłączone przez niego kompanie nadciągnęły dopiero w kilka godzin po nim przez góry. Około 11tey zdawało się, iż nieprzyjaciel zebrał większą siłę w okolicy *Belver* i *Alp*. Kazałem natychmiast posunąć się dwóm kompaniom woltyżerów 6 półku liniowego, stojącym w *Salliagoux*, utrzymywać ze mną związek i uważać nieprzyjaciela. Napisałem do burmistrza i dozorcy celnego w *La-Tour de Carol*, aby uzbroili mieszkańców i zebrali celników. Posłałem im oraz ładunki. Położenie mieysca zakrywało przed nami obroty kolumny nieprzyjacielskiey z tey strony *Belver*, oddział, który się przez *Alpy* posunął, wypoczął niejaki czas przy moście w *Sauler*, a potém działał tak, jak gdyby chciał na nas uderzyć. Poszedł nakoniec do *Villa Noven* i *Palau*, gdzie stanął o godzinie 3 po południu. Wynosił (jak miarkowałem) 2000 piechoty i 80 jazdy. Widząc, iż obie kompanie woltyżerów, które stanęły w niejakiey odległości od nieprzyjaciela, są w niebezpieczeństwie, kazałem im cofnąć się. Przed południem przyłączyłem do nich przy *Bourg Madame* 4 kompanie 2go półku liniowego, liczące blisko 150 ludzi, i gdy właśnie ruszyliśmy przeciwko nieprzyjacielowi, odebrałem wiadomość z *Puycerdy*, iż konstytucyoniści, którzy zakryte stanowisko pod *Belver* zaymowali, zbliżyli się w znaczney sile ku temu miastu. Kazałem natychmiast zatrzymać się i uważać oddział nieprzyjacielski, złożony blisko z 1000 piechoty i 20 jazdy. Oddział ten, przybywszy do mostu w *St. Martin*, obrócił się wprawą i poszedł w górę rzeki *Carol*. Mniemałem, iż gdybym uderzył na *Palau*, miałbym wkrótce ten oddział na prawem mojem skrzydle; odmieniłem więc plan, i z jedną częścią woyska mojego udawszy się poniżey *Puycerdy*, gdy tymczasem druga okrążała to miasto, dla wzięcia nieprzyjaciela we dwa ognie, zaczęliśmy go ścigać; co jednak taki tylko miało skutek, iż konstytucyoniści poniżey przeprawili się przez *Segrę*, a potém górami udali się do *Palau*. Gdybym miał choć jeden szwadron jazdy, oddział nieprzyjacielski nie uszedłby rąk naszych. O godzinie 8 wieczorem powróciłem do *Puycerdy*. Nieprzyjaciel przestał zeszłey nocy na utrzymaniu stanowiska swego. Oddziały, które dziś rano wysłałem wszędzie na rozpoznanie, a nawet do *Aya*, domyślać mi się każą, iż nieprzyjaciel dotąd jeszcze zaymuje swoje stanowisko. P. S. O godzinie 8 wieczorem: nieprzyjaciel ruszył dziś o godzinie 10tey przez *Dorri* ku *Ribas*. W kwadrans potém udałem się z *Puycerdy* dla uderzenia na tylną straż jego, co mi się już nie udało. Ścigałem go wspólnie z jenerałem *Romagosa*, aż do wąwozu *Antosa*; nie mogliśmy go atoli doścignąć. W tey chwili powracam z mojemi 4ma kompaniami 2 półku do *Puycerdy*; dwie kompanie woltyżerów 6go półku wróciły do *Salliagoux*. Jenerał *Romagosa* chciał posunąć się aż do *Dorri*, lecz dziś jeszcze wieczorem jest tu z powrótem spodziewany. Kilku zbiegów nieprzyjacielskich zapewniło mię, iż konstytucyoniści są bardzo strwożeni. Wreście w *Palau* nie nałożono kontrybucyi, i *Mina* do pewnego stopnia umiał utrzymać karność w woysku swojém.“

Do *Madrytu* nadeszły listy z *Sevilli* pod d. 3 b. m., z których się okazuje, iż Król tego dnia jeszcze nie wyjechał ztamtąd. „*Goniec francuzki* (pisze dziennik *Rozpraw*) wyznaje teraz, iż wiadomości jego z *Sevilli* pod dniem 28 maja były fałszywe, i że Król znaydował się jeszcze dnia 2 b. m. w *Sevilli*; lecz dodaje, iż wyjazd jego do *Kadyxu* już postanowiono. Dziennik *Sternik* usiłuje zwrócić uwagę naszę na to, iż wszystkie plany *Napoleona* uderzenia na *Kadyx* nie powiodły się. Uchwała Stanów względem wywiezienia Króla do *Kadyxu*, długo nie była tak ważną, jakby ją teraz wystawiać chciano. Mógł się *Kadyx* bronić, kiedy anglicy dostarczali mu żywności morzem; lecz teraz jest zamknięty przez eskadrę francuzką. Jeden szaniec wysypany na gościńcu może zamknąć miasto od lądu, a z portu *Santa Maria* trzeba sprowadzać wodę. W takim stanie rzeczy, przy niezgodności Stanów, i ludności cierpiącey niedostatek żywności, czyliż można rozsądnie przypuścić, iż miasto długo bronić się potrafi? Rewolucya, która wybuchnęła w Portugalii, jest wielkim przykładem.

Podług dawnieyszych wiadomości z *Sevilli*, jenerał *Morillo*, który był w *Lugo* w Galicyi, został oskarżony w Stanach przez oficerów swego korpusu, iż chce odstąpić sprawy konstytucyonistów; poczém stany miały go oddalić, a dowództwo poruczyć jenerałowi *Villacampa*. Dnia 6 nie nadeszła jeszcze do *Madrytu* dokładnieysza wiadomość o działaniach obu korpusów francuzkich w Andaluzyi i Estremadurze; lecz dowiedziano się iż w prowincyi *Leon* przyjęto francuzów z takim zapałem, jak we wszystkich innych prowincyach hiszpańskich. Z *Granolles* donoszą co następuje: „Jenerał *Curial* przeniosł tu główną swoję kwaterę z *Mataro*. Mniemano, iż nieprzyjaciel natychmiast uderzy na to miasto, co przecież nie nastąpiło; przestał bowiem na rozpoznaniu, i część swego woyska posłał ku *Granolles*, gdzie przyszło do żwawey bitwy, w skutku którey nieprzyjaciel odparty, musiał ustąpić stanowiska swego pod *Mongat*. Okręty wojenne francuzkie, będące tuż przy brzegu, strzelały mocno do niego. Wchodząc nieprzyjaciel do *Solsona* kazał zapalić dwa klasztory, a xięży i wielu mieszkańców tchnących duchem rojalistowskim, rozstrzelać. Dwa bata-

)A(

łeny francuzkie opanowały miasto *Cardona*, i przymusiły woysko konstytucyjne cofnąć się do twierdzy, toż samo nazwisko mającey, która się jednak nie długo trzymać może. W mieście tém miał *Mina* swóy skład potrzeb woiennych i żywności. Twierdza *Hostalrich* myśli kapitulować. Osadzie braknie żywności i wody; znayduie się tam wiele chorych, a niemasz lekarstw.

Ax 1 *czerwca.*
(z teyże gazety.)

Z powieści adjutanta *Miny*, który po uderzeniu na *Vich* d. 25 z. m. z 6ciu innymi oficerami porzucił sprawę konstytucyonistów, okazuje się, iż konstytucyoniści pod *Vich* bardzo znaczną ponieśli stratę. Między ranionymi jest także marszałek polny *Zorraquin*, szef głownego sztabu *Miny*. (Inni zapewniają, iż poległ pod Vich, dodając, iż to był oficer znakomity, posiadający talenta woyskowe, który kierował działaniami *Miny*, i którego stratę konstytucyoniści mocno czują.) Widząc *Mina* niepomyślny swóy zamach na *Vich*, cofnął się do *Berga*, zkąd chciał wpaść do twierdzy *Cardona*, gdzie (jak słychać) mają bydź sprzęty i skarby jego. Przeszkodziły mu działania dywizyi jenerała *Donnadieu*, o którey się dowiedział, iż stoi w *Solsona*, i d. 29 maja wieczorem musiał póyść z *Berga* do *Fournouls*. Nazajutrz zrana przybył Baron *Eroles* z 4000 hiszpanów i 3000 francuzów do *Berga*, i godzinę zabawiwszy ruszył daley na ściganie korpusu *Miny*. Korpus ten był w nocy z d. 30 na 31 w *Fournouls*, zkąd *Mina*, przyciśniony niedostatkiem żywności, prosić musiał dowódcę twierdzy *Urgel*, odległey o 4 godziny drogi, aby mu przysłał chleba i ryżu, co też tey nocy otrzymał. Podług niewątpliwych wiadomości *Mina* przybył d. 31 maja wieczorem do *Urgelu* z całą swoią dywizyą, wynoszącą jeszcze do 2500 ludzi. Baron *Eroles* ścigał go nieustannie. Musi więc albo przyyść do bitwy, albo Mina zostanie zamknięty w *Urgelu*, jeśli mu się jeszcze nie uda umknąć do *Cerdugne* lub na dolinę *Paillas*. Sądzą powszechnie, iż będzie kapitulował.

Perpignan dnia 9 *czerwca.*
(z teyże gazety).

Wczora o godzinie 11tey przed południem doniesiono władzom tuteyszym, iż *Mina*, mając blisko 3000 ludzi, pokazał się na granicy naszey, a mianowicie we wsiach *Palau*, *Vaseia*, *Toldegas* i *Nahuia*. Warowne nasze stanowisko pod *Mont Louis* zasłaniało nas wprawdzie od dalszego jego postępu; jednak całe woysko zostające pod rozporządzeniem żandarmeryą i gwardyą narodową posłano na mieysca, naybardziey zagrożone. W krótce atoli dowiedziano się, iż nieprzyjaciel cofnął się, nie zrządziwszy większego złego prócz przestraszenia pogranicznych mieszkańców. W Puycerda stoi blisko 500 francuzów na osadzie, którą niedawno wzmocniło 900 Hiszpanów pod dowództwem jenerała *Romagosa*.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 2 *czerwca.*
(z Gazety Warszawskiey.)

Lud tuteyszy oświadcza się mocno przeciwko konstytucyi; nieustannie dają się słyszeć okrzyki: *Niech żyje Król! Niech żyją francuzi, oswobodziciele nasi!*

Sevilla dnia 20 maja.
(z teyże gazety).

Na wniosek Pana *Moreno* uchwaliły stany, aby wyznaczona kommissya podziękowała publicznie miastu *Cuenca*, za dzielny odpor dany korpusowi rojalistow pod dowództwem *Bessieresa*.

45 oficerów uwięzionych z powodu wypadków d. 7 lipca r. z. w Madrycie, zaprowadzono d. 10 b. m. z Murcyi do Grenady. Prefekt murcyyski kazał zamknąć klasztor dominikanow w *Orihuela* a 52 xięży posłał do *Kartageny*, gdzie mają wsieść na statki.

Na sessyach stanow d. 20 i 21 b. m. postanowiono, iż za zbliżeniem się nieprzyjaciela na 30 mil, władze mają zabierać srebra, oraz naykosztownieysze rzeczy z kościołow, i posyłać je w głąb o mil 30. Naczelni jenerałowie są upoważnieni do zaciągania pożyczek na umundurowanie i opłacenie woyska swojego; pożyczki te mają być oddane z dochodow krajowych. Przedaż dóbr, bądź rządowych bądź prywatnych, uskuteczniona przez nieprzyjaciela, uznano za nieważną, a ci, którzyby je nabywali, mają być poczytani za nieprawnych posiadaczow, i zwrócić je będą obowiązani. Minister woyny doniosł stanom, iż jenerał *Ballasteros* przybył d. 10 b. m. do *Walencyi*.

Dzisieysza sessya stanow była bardzo burzliwą: uwiadomiono o nowych spiskach i użyto środkow nader surowych. Większością 8 tylko kresek odrzucono wniosek wywiezienia Króla do wysp Kanaryyskich, a jednomyślnie prawie przyjęto, aby wyjechał do *Kadyxu*, dokąd Monarcha ma się udać d. 27 b m., a d 1 czerwca stanie na mieyscu.

Od granic hiszpańskich dnia 6 *czerwca.*
(z teyże gazety.)

Arcybiskup tarragoński, wielki inkwizytor, nie powrócił jeszcze do Hiszpanii, lubo d. 30 z m. odebrał powtórne wezwanie.

Okręt płynący z żywnością pod banderą Zjednoczonych Stanow północney Ameryki, stanął d. 1 b. m. na kotwicy w porcie *St. Sebastian*.

Podróżni, którzy d. 27 z. m. wyjechali z *Madrytu*, donoszą, iż nawet po weyściu francuzów zaszły niejakie zdrożności w tem mieście. Lud we dnie zabijał tych, którzy byli stronnikami konstytucyi, o czem dowiedziawszy się Xiążę *Angouleme*, kazał zaraz użyć środkow dla zapobieżenia podobnym wypadkom, co tém bardziey zjednało mu przychylność mieszkańców. Wspomniony Xiążę przechadza się często w *Prado*. Przybyły do niego deputacye z rozmaitych okolic *Madrytu*, z prośbą, aby dla utrzymania dobrego porządku posłał tam woysko francuzkie na osadę.

Konstytucyoniści zabrali dwa wozy z pieniędzmi, przeznaczonemi z *Bilbao* do *Burgos*.

W *Bajonnie* stoi kompania półku *Hohenlohe*; składa się z dawnych żołnierzy i odbywa służbę na wałach. Warownia między *Bajonną* i *St. Esprit* przyprowadza się do obronnego stanu. Baron *Bechu*, marszałek polny, oglądał całą artylleryą w *Marac* poczem zaraz 30 wozow z potrzebami wojennemi posłano do woyska.

Nie odbieramy żadnych gazet z *Lisbony*; niewiadomo co się stało z jenerałem *Rego* po jego przywołaniu do Portugalii. Co się zaś tycze Hrabiego *Amarantego*, stoi on w *Zamora*, dokąd *Morillo* udał się z *Astorga*.

SZWECYA.

Sztokolm d. 30 *maja.*
(z Gazety Warszawskiey).

Gdy przedłużenie przez Króla posiedzeń seymu szwedzkiego kończy się dnia 2 czerwca, przeto mówcy zdali Monarsze sprawę z dotychczasowych czynności, ile czasu do ich ukończenia jeszcze potrzeba. Król radził Stanom, aby karę śmierci za mowy krzywdzące osobę królewską złagodziły. Kommisya prawodawcza była jednak za jey utrzymaniem. Sprzeciwiali się temu Radcy stanu *Mörner* i *Löwenhielm*, i żądali odrzucenia zdania Kommissyi, które przecież utrzymało się większością 116 kresek przeciwko 96.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 19 czerwca rubel srebrny 3 rub $79\frac{3}{4}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 77, stary r. 11 kop. 58, imperyał r. 36 kop. $80\frac{3}{4}$.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 74.

Wilno dnia 20 Czerwca Roku 1823 v. s.

Reparacya Zielonego Mostu.

1. Od Magistratury Powszechney Opieki Gubernii Litew. Wileńskiey zawiadamia się, iż w dniach 30 junii, 2go i 4go julii miesiąca roku tego, będzie się odbywać w teyże Magistraturze licytacya na reparacyą Zielonego Mostu w mieście Wilnie na rzece Wilii do funduszu jeneralnego Szpitala śgo Jakóba przynależnego, ktoby zatém życzył uczęściać do takowego podrādu, ma się jawić na wyznaczone termina do Magistratury Powszechney Opieki w domie skarbowym na pomieszkanie JW. Vice Gubernatora naznaczonym z prawną kancyą dla targow i objawienia ceny i kondycyow kontraktu. Datt roku 1823 junii 18 dnia.

Zasiadający w Magistraturze: Józef Puzyna. Sekretarz Pietraszewski. Naczelnik Stoła Hurynowicz.

Ogłoszenie o jarmarkach w Krasławiu.

1. Ogłasza się dla publiczney wiadomości, iż za pozwoleniem Rządu, zaprowadzają się w miasteczku Krasławiu, dziedzicznym Adama Hrabi Platera, w Gubernii Witebskiey w powiecie Duneburgskim nad rzeką Dzwiną położonym dwa, każdego roku jarmarki; pierwszy, od 22 julii do 1 augusta, a drugi od niedzieli mięsopóstney do Wielkiego Postu. Położenie Krasławia na pograniczu czterech Guberniy: Witebskiey, Kurlandskiey, Wileńskiey i Mińskiey, spław rzeki handlowey; oraz trakt kupiecki między Moskwą a Rygą, przechodzący przez to miasteczko, naylepszą czynią nadzieję, iż usiłowania Dziedzica w zaprowadzeniu jarmarków nie będą bezskuteczne; i że każdy handlujący, przy wygodach, o które właściciel Krasławia starać się będzie, zadowolniony zostanie. Datt roku 1823 miesiąca junii 5 dnia.

Zginiony pies.

Dnia wczorayszego w porze poobiedniey to jest 16 junii zginął pies legawy mierney wielkości, biały, gdzie niegdzie drobne cętki na sobie mający, głowa i uszy kasztanowate, na grzbiecie cokolwiek sierść w niewielkim punkcie wypukła od dawnego skaleczenia, ktoby go wynalazł albo do kogoby się zabłąkał niech raczy przyprowadzić albo dać znać do domu W. Podkomorzego Dąbrowskiego na ś. Jerskiey ulicy położonego; a dostanie dukata nadgrody.

E x d y w i z y a.

1. Po uczynionym przez JW. Honoratę z Matusewiczow wprzod Baronowę Gierzdorfową Półkownikowę teraz Zmiejowskę Rotmistrzową kawaleryi narodowey byłych woysk Polskich, urzędowym oświadczeniu na satysfakcyą wierzycieli majątek pod taxę i exdywizyą oddającym, przeto po zaszłym Sądu Ziem. Ptu Wileń. remissyynym dekrecie, Sąd zjazdowy Taxatorsko-Exdywizorski ad fundum majątku Biała Waka zwanego w powiecie Wileńskim sytuowanego zebrany, przez początkowy dnia 18 junii 1823 roku ustanowiony dekret, właściwe pierwszemu stopniowi dylacye, mianowicie pomiar geometryczny ziemnych majątków, kopią z spraw oraz komportacyą dokumentów na wszystkich stronach do sprawy wchodzić mogących w dniu 3 7bra roku idącego do Kancellaryi Aktowey Ziem. Ptu Wileń. spełnić się powinną uznał, a za dobrowolną stron zgodą i onych żądaniem, naznaczając termin powtórnego ku oczewistemu całey sprawy bez żadnych zwłok i odkładów rozsądzeniu dzień 15 mca 9bra roku teraźnieyszego i dalsze ustanowiwszy postanowienia, juryzdykcyą sądownictwa swojego do miasta Gubernialnego Wilna do Izby Powiatowey Ziem. przeniosł, żeby więc wszystkich kredytorów i pretensorów z jakiegokolwiek źrzódła stosunki do majątku JW. Zmijowskiey mieć mogących, a także debitorów o podniesionym konkursie, zatym o potrzebie spełnić się powinney dekumentów komportacyi doszła wiadomość, i aby ciż kredytorowie i pretensorowie na założony ostateczny termin sub amissione rei stawali, a debitorowie, że chociażby w ich niestanności oczewisty nastąpi wyrok, zatym niedogodnoście przydarzyć się mogące własney winie przypisać będą powinni, uwiadomionemi byli, do stanności i łączenia się ku jednoczasowey ostateczney rozprawie wzywa i na ten zamiar niniey szą awizacyą do Gazet Kuryera Litew. podaje. Działo się w majątku Biała Waka zwanym, roku 1823 mca junii 18 dnia. Michał Sawicki Ziem. Wileński i Exdywizyi Prezydent. Joachim Czyż Ziem. i Exdywizorski Sędzia. Wileński Ziemski Sędzia Exdywizor Aloizy Jasieński.

---

3. Excerpt z protokułu potocznego Sądu Grodzkiego Powiatu Nowogródzkiego w poniżey wyrażoney dacie zapisanego oświadczenia, i w teyże dacie pod Pieczęcią Urzędową Grodzką Nowogródzką stronie wydany.

Roku tysiąc ośmset dwudziestego trzeciego miesiąca maja dwudziestego piątego dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkiemi Powiatu Nowogrodzkiego stanąwszy osobiście JW. Xawery Hrabia Niesiołowski Jenerał Brygady woysk polskich i kawaler, oświadczenie w poniższey treści do zapisania podał. Niżey podpisany mając sobie zapewniony od W. Kajetana Kobylińskiego Rotmistrza Smoleńskiego rewersem jego własnoręcznym w dniu dziewiętnastym marca tysiąc ośmset jedynastego roku wydanym, zwrót obligu mojego na summę czerwonych złotych sto piędziesiąt W . . . . Dziubczyńskiemu wydanego, a przy nabyciu dobr Połonki, Gorzelni i Swiran przez wyżey pomienionego W. Rotmistrza Kobylińskiego do spłacenia przejętą. Gdy takowego obligu mimo zapewniający do zwrócenia rewers i mimo zgłaszanie się listowne do W. Rotmistrza Kobylińskiego dotąd mi nie zwrócono, przeto aby przez jakikolwiek przypadek nieraz wspomniony móy oblig nie przeszedł w ręce osob takich, któreby z niego mogły zrobić nadużycie i u mnie lub sukcessorow moich w czasie poźnieyszym upominać się, przez ninieysze oświadczenie ogłaszam, że jest zupełnie przeze mnie opłacony i żadnego waloru mieć nie może. Datt w Nowo-

gródku roku tysiąc ośmset dwódziestego trzeciego dnia dwódziestego piątego maja (podpisano) Xawery Niesiołowski. b. Jenerał w. polsk. Zgodno z Protokułem swiadczę Augustyn Zienowicz Grodzki Powiatu Nowogródzkiego Rejent.

O możności umieszczenia tego oświadczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego poświadczam. Józef Rajecki Grodzki powiatu Nowogródzkiego Sędzia.

Przedaż publiczna.

Przy Wileńskiey Tamożni, będą się przedawać z publicznego targu, w dniach 18, 20 i 21 teraźnieyszego junii, 111 arszynów czarnego atłasu i 2 bawełniczne chustki. Chcący nabydź, zechcą przybydź do tey Tamożni na pomienione terminy.

Pozew.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodz. Helenie Jakowlewowey 12 klassy Prowiantskiego sztatu woysk ros., Kommisionerowey z dokładem potomstwa, sukcessorom zeszłego Jakuba Piotrowicza Jakowlewa niesłusznego pretensora, Tadeuszowi Siemaszkowi, Gasprowi Tomaszewiczowi Regent. Gran. Pttu Trock., oraz Alexandrowi Fadiejowi 10 klassy prowiant. sztatu Kommisyonierowi Jakowlewow opiekunom, Antoniemu Winiarskiemu do przyświadczenia Pułkow. woysk ros. Palszynowi, i Praparszczykowi inwalidney komendy Niżehorodzkiey Gubernii Madziejewskiego Pttu Alexiejowi Dumhabiewu, synowi Diahilowi do zaadeptowanego obligu podpisanym za pieczętarzy, Wincentemu Malinowskiemu Burmistrzowi Miasta Wilna, jako spełniającego licytacyą kamienicy Szlakow, Janowi i Krystynie Szlakom aktorom domu, tudzież Antoniemu Bunakowi Plenipotentowi Szlakow ugodę zawierającemu do przyjęcia aresztu na summę Jakowlewow, Pozew edyktalny przed Sąd Ziem. Pttu Trock. na kadencyą juniową sądzącą się, z powództwa Urodz. Jana Henryka Moyzela Dziedzica dobr Mokniun wynosi się w referencyi do dowodu uprzednich żałob i za onemi zakroczonych Dekretow, w rzeczy zaś oto: zeszły z tego świata Jakub Piotrowicz Jakowlew Kommisyonier na adeptowanym podpisie żałcey zapisał oblig na summę r. s. 25,000, 1809 maja 9 dnia noszący, wczem poinformowany żał. z zeszłym Jakowlewem rozwinął proces, a następnie po jego zgonie z obżał. Jakowlewami w kolei czego gdy kilka niestannych i kilka adcytacyą przeznaczających w Sądzie Ziem. Pttu Trock. zakroczyło Dekretow, obżał. Jakowlewowie i ich opieka, pomimo włożony obowiązek na adcytowanie pieczętarzy do obligu zaadoptowanego podpisanych obżał. Palszyna i Diahilowa, dotąd rzeczoney adcytacyi nie spełniliście i processu nie popieracie, przeto zmuszony żałcy pozywać obżał. zakłada prośby o nakazanie opłaty solucyow na wypadłe niestanne Dekreta, o nakazanie obżał. Palszynowi i Diahilowi stawienia się osobiście u Sądu z dowodami urzędowemi przekonywającemu gdzie w miesiącu maju dnia 9 w r. 1809 znaydowali się, jako też jakiey są kondui i czy pisali się za pieczętarzy, po czém stosownie do dowodow u Sądu produkowanych i zaprodukować się mających, oraz według prośb w pierwszych żałobach umieszczonych, o kassatę Dokumentow zaadeptowanego, o kary za dopełnioną fabrykacyą, o approbatę aresztu na fundusz obżał. Jakowlewow do celu odpowiedzi za wydatki prawne, oraz o zwrót tychże wydatków S. Z. M.

Roku 1823 mca junii 5 dnia Woźny świadczę, iż 5 kopiow tego Pozwu zgodnych z niniejszym autentykiem w sprawie WJP. Jana Henryka Moyzela dziedzica dobr Mokniun, jedną WJPani Helenie Jakowlewowey 12 klassy Prowiant. Kommisyoner. i jey potomstwa oraz Tadeuszowi Siemaszkowi, 3cią Wincentemu Malinowskiemu Burmistrzowi miasta Wilna, 4tą Janowi i sukcessorom Krystyny Szlakom, 5tą Antoniemu Bunakowi Adw. Magistratu Miasta Wilna oczewisto w ręce w mieście Wilnie podałem, 6tą WW. Alexandrowi Fadjejowowi 10 klassy Kommissyonerowi Palszynowi woysk ros. Półkownikowi i Alexieja Diahielewa Praporszczyka inwalidney komandy Niżehorodzkiey Gubernii Miedziejewskiego Pttu, jako niemającym w tey Gubernii osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem i 7mą do Kuryera Lit. Wileń. dla opublikowania podałem i o rozprawie w Sądzie Ziem. Pttu Trock. na kadencyi juniowey zapowiedziałem. Woźny Sądu Ziem. Pttu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1823 dnia 5 mca junii, przed aktami Ziemskiemi Pttu Wileń. stawając obecnie Woźny wyżey wyrażony takowy Pozew zeznał i nato się w protokule Woźnieńskim własnoręcznie rozpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Roku 1823 junii 13 dnia Takowy za pozew można w Kuryerze Litewskim umieścić. Jan Pisanka Sędzia Ziemski W.

Wezwanie sukcessorów.

3. Opieka Szlachecka Ptu Wileńskiego, po otrzymaniu urzędowego doniesienia o zeyściu z tego świata Radzcy Kollegialnego Antoniego Poniatowskiego, natychmiast przeznaczyła Członka swojego do spisania pozostałego funduszu, lecz gdy dotąd żaden z sukcessorów niejawił się dla objęcia onego; Opieka więc postanowiła wezwać sukcessorów przez Gazety Warszawską i Kuryera Litewskiego, a po upłynieniu czterech niedziel jeśli się nie zgłoszą, przedać wszelką ruchomość przez publiczną licytacyą, gdyby nieuległa zepsuciu; termin zaś ostateczny do odebrania funduszu przeznacza się od dnia dzisieyszego rok jeden, po wyyściu którego, i kiedy się niezjawią sukcessorowie, Opieka względem majątku zeszłego Poniatowskiego postąpi stosownie do przepisów ustaw krajowych. 1823 roku czerwca 6 dnia.

Dziennik Czynności podpisali: W zastępstwie Marszałka Prezydent Ziemski i Kawaler M: Sawicki, oraz Członkowie Opiekę Szlachecką składający.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Austryi Józef Frank Professor tuteyszego Imperatorskiego Uniwersytetu Radzca Stanu i Kawaler, z żoną i rezydującą przy niey Panną Pelagią Zabłocką, i kamerdyner Antoni Klautschar z żoną Dorotą.